

USA: ekstremizm islamski wciąż groźny

Liczba aresztowań oraz planowanych ataków przypisywanych amerykańskim ekstremistom islamskim podwoiła się w 2019 r., informuje Anti-Defamation League (ADL).

Oto główne ustalenia raportu:

- dokonano 30 aresztowań w sprawach związanych z islamskim ekstremizmem
- 9 z tych osób planowało atak terrorystyczny
- 7 z tych 9 planujących ataki było obywatelami USA
- zatrzymano kolejnych 21 osób podejrzanych o przestępstwa związane z islamskim ekstremizmem, głównie o finansowe wspieranie ISIS
- ISIS było odpowiedzialne za blisko 70% tego rodzaju przestępstw w 2019

Powyższe dane wskazują, że ekstremizm islamski nadal stanowi realne zagrożenie dla kraju, stwierdza ADL. Jednak obywatele USA nie przeprowadzili w ubiegłym roku żadnego ataku, chociaż takowe planowali.

Jedynego udanego ataku islamistycznego, który miał miejsce w bazie Pensacola na Florydzie, dokonał [obywatel Arabii Saudyjskiej Mohammed Alshamrani](#).

W grudniu Alshamrani otworzył ogień w bazie marynarki wojennej zabijając trzy osoby i raniąc osiem. Śledczy odkryli jego powiązania z Al-Kaidą oraz dowody, że Saudyjczyk planował atak kilka lat przed przybyciem do USA. „Nie dajcie się zwieść. Zagrożenie islamskim ekstremizmem w Stanach Zjednoczonych jest poważne i nie można go lekceważyć” – powiedział kierujący ADL

Jonathan Greenblatt.

W odniesieniu do dziewięciu osób podejrzanych o planowanie ataków należy dodać, że – jak mówi Oren Segal z Center on Extremism przy ADL – “fakt, iż ISIS nadal zdolne jest do inicjowania znacznej liczby brutalnych przestępstw, nawet po tym jak zostało skutecznie rozbite, pokazuje, jak trwała jest głoszona przez nie ideologia i propaganda wśród islamskich ekstremistów zamieszkujących Stany Zjednoczone. (...) Dopóki ta ideologia utrzymuje się i rozprzestrzenia w sieci, ekstremiści będą podążać za jej brutalną retoryką i instruktażem”.

Na niedawnej konferencji prasowej prokurator generalny William Barr oraz dyrektor FBI Christopher Wray opisali ze szczegółami jak po miesiącach prób technikom udało się odblokować dwa iPfony Alshamraniego, gdy firma Apple odmówiła pomocy amerykańskim agencjom. Barr dodał, że dzięki zapisanym w urządzeniach informacjom wdrożono już operacje antyterrorystyczne przeciw jemeńskim współpracownikom aresztowanego.

Dyrektor FBI tak opisywał ustalenia śledztwa: „Alshamrani wyrażał chęć nauki latania oraz przystąpienia do sił powietrznych Arabii Saudyjskiej, żeby przeprowadzić, jak to określił, ‘operację specjalną’. Wcielił potem ten plan w życie wstępując do sił powietrznych i przenosząc swoje plany do Ameryki. Wiemy już, że Alshamrani pozostawał cały czas w kontakcie z AQAP (Al-Kaida na Półwyspie Arabskim), również wtedy, kiedy mieszkał w Teksasie i na Florydzie, w czasie miesięcy poprzedzających atak. Przebywał wśród nas i kontaktował się z AQAP w sprawie swoich planów i taktyki, wykorzystując zdobytą wiedzę w szacowaniu, ilu ludzi uda mu się zabić. Nie tylko konsultował z nimi plany i taktykę, ale pomagał tej organizacji osiągnąć jak najwięcej dzięki swoim morderstwom. Kontaktował się z ludźmi AQAP do samego końca, czyli do nocy poprzedzającej strzelaninę.”

Alshamrani starannie zaplanował atak. Dostał się do

pomieszczeń szkoleniowych bazy, nakręcił w nich filmy i w telefonie spisał testament, w którym opisał powody ataku. Przyznając się do ataku Al-Kaida ujawniła te materiały. Do zamachu doszło 6 grudnia 2019 r., ale już we wrześniu Alshamrani zamieścił w mediach społecznościowych post o treści: „Odliczanie rozpoczęte”. Śledczy dodają, że na dwie godziny przed atakiem Saudyjczyk opublikował również antyamerykańskie i antysemityczne hasła.

Oprac. Borsuk na podst. clarionproject.org